

4 stycznia: ?wi?tej El?biety Anny Seton

Tekst Ewangelii (?k 10,38-42): W dalszej ich podró?y przyszed? do jednej wsi. Tam pewna niewiasta, imieniem Marta, przyj??a Go do swego domu. Mia?a ona siostr?, imieniem Maria, która siad?a u nóg Pana i przys?uchiwa?a si? Jego mowie. Natomiast Marta uwija?a si? ko?o rozmaitych pos?ug. Przyst?pi?a wi?c do Niego i rzek?a: «Panie, czy Ci to oboj?tne, ?e moja siostra zostawi?a mnie sam? przy us?ugiwaniu? Powiedz jej, ?eby mi pomog?a». A Pan jej odpowiedzia?: «Marto, Marto, troszczysz si? i niepokoisz o wiele, a potrzeba tylko jednego. Maria obra?a najlepsz? cz?stk?, której nie b?dzie pozbawiona».

«A potrzeba ma?o albo tylko jednego»

Fr. Joseph A. PELLEGRINO

(Tarpon Springs, Florida, Stany Zjednoczone)

Dzisiaj obchodzimy ?wi?to ?wi?tej El?biety Anny Seton, ?ony, matki, pedagoga i za?o?ycielki Sióstr Mi?osierdzia, inicjatorce systemu szkó? parafialnych w Stanach Zjednoczonych, systemu poprzez który, parafia u?atwia edukacj? ogóln? swym dzieciom. Chocia? ?wi?ta El?bieta Anna Seton pracowa?a bez zm?czenia ustanawiaj?c szko?y katolickie wzd?u? i wszere Stanów Zjednoczonych, jej g?ównym celem, a tak?e jej wspólnoty by?o ?ycie wewn?trzne. Wzi??a bardzo powa?nie s?owa Mistrza z dzisiejszej Ewangelii: «Maria obra?a najlepsz? cz?stk?» (?k 10,42). Zjednoczenie z Panem poprzez kontemplacj?, na wzór Marii z Betanii, jest daleko wa?niejsze ni? ci?g?y aktywizm ukazany w jej siostrze Marcie. ?wi?ta El?bieta Anna Seton zawsze zach?ca?a Siostry Mi?osierdzia do strze?enia niczym skarbu swego ?ycia wewn?trznego. Pisa?a w ten sposób, «?ycie wewn?trzne oznacza kontynuacj? ?ycia Zbawiciela w nas» i jest «s?odk? ziemi? obiecany». By?o jasne dla ?wi?tej El?biety Anny Seton, ?e «potrzeba ma?o albo tylko jednego» (?k 10,42) w ?yciu. T? „jedyn? rzecz?” by?o trwanie w obecno?ci Pana.

Ta zakonnica pierwszych dni Republiki Ameryka?skiej uczy wspó?czesnego cz?owieka, do tego zawsze zaj?tego, ?e nie mo?na osi?gn?? nic co ma jak?? warto??

jeżeli nie jest to czynione w zjednoczeniu z Jezusem. Czas poświęcony na modlitwę jest kluczowy aby móc przyciągnąć innych do Chrystusa. Ponieważ obecność Pana wśród swego ludu, jest tym, co przyciąga innych do Chrystusa.

Nie pragną kapłani i zakonnicy osiągnąć sukcesu w swej posłudze. Nie chcą mężczyźni i kobiety wieczerować Jezusa Chrystusa. Nie chcemy my, chrześcijanie przyciągać innych do Pana. Jeżeli tak, to powinniśmy kosztować obecności Pana w naszym wnętrzu. Winniśmy rozwijać życie wewnętrzne. To jest ta „najlepsza częśćka” która ma znaczenie.